

## #PowiedzSprawdzam i dowiedz się jakie techniki manipulacji stosuje nieistniejący „inżynier Jerzy Weber”, aby się strach przed siecią 5G w sercach swoich czytelników

Jak skutecznie „wyprać mózgi” swoim odbiorcom? Wystarczy pięć prostych technik manipulacji. Dowodzi tego autor facebookowego profilu Promieniowanie Porady Jerzy Weber. Kto kryje się pod postacią tajemniczego Jerzego Webera nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że kiedy przegląda się treści tam zamieszczane wielokrotnie trafia się na komunikat, że informacja jest nieprawdziwa i została zweryfikowana przez niezależnych fact-checkerów. Zapraszamy na analizę twórczości nieistniejącego inżyniera Jerzego Webera, w której przyjrzymy się najczęstszym technikom manipulacji stosowanym na stronie.

Autor: Karol Zimnoch, DT KPRM.

Profil na Facebooku [Promieniowanie Porady Jerzy Weber](#) [dostęp: 2.08.2022] to podręcznikowy przykład rozsiewania dezinformacji na temat sieci 5G oraz pól elektromagnetycznych (PEM) poprzez medium jakim jest Internet. Treści na niej publikowane były już wielokrotnie przedmiotem artykułów zamieszczanych na gov.pl/5G w cyklu #PowiedzSprawdzam oraz innych portalach zajmujących się zwalczaniem fake newsów (np. Demagog.org.pl). Autorzy analiz zamieszczanych na portalach fact-checkingowych rzetelnie i naukowo dowodzą kłamstw, przeinaczeń i nieprawd powielanych przez samozwańczego specja od PEM. Poza samym przeciwdziałaniem dezinformacji, czyli wypunktowywaniu i prostowaniu treści nieprawdziwych udostępnianych na facebookowym profilu Promieniowanie Porady Jerzy Weber, warto skupić się na tym, jak ta strona funkcjonuje i jakich technik manipulacji używa. A jak się okazuje – świadomie lub nie – autorzy profilu posługują się całą gamą takich technik. Można je podzielić na pięć głównych kategorii.

### Wywołać skrajne emocje? Bardzo proszę

Zdecydowanie jedną z najczęstszych technik, jaką stosują autorzy profilu, to gra na emocjach. Bardzo umiejętnie operują oni w swoich wpisach przede wszystkim (lecz nie tylko) strachem. Można powiedzieć, że Jerzy Weber uwielbia straszyć swoich czytelników siecią 5G oraz PEM, a przede wszystkim ich rzekomymi konsekwencjami wpływającymi na ludzkie życie i zdrowie. Oto kilka reprezentatywnych przykładów wypowiedzi mających wzbudzić grozę (wszystkie cytaty pochodzą ze strony Promieniowanie Porady Jerzy Weber, pisownia oryginalna): „Przed epidemią wprowadzono na dziko sieć anten 5G-2G na całym świecie, jesteśmy królikami doświadczalnymi”; „[...] będziemy umierać na raka wszyscy od tego 5G”; „Całe miasta i wioski są pod ciągłym działaniem śmiertelnościanego promieniowania, ludzie wymierają, a TELEFONIA KOMÓRKOWA KŁAMIE na każdym kroku. Lekarze też milczą, więc mamy CICHĄ DEPOPULACJĘ wykonywaną na ogromną skalę w każdym z krajów”. Przykłady te można mnożyć, gdyż autorzy strony zamieszczają tego rodzaju wpisy codziennie (czasami nawet kilka razy na dobę), bombardując podobnymi treściami swoich oddanych czytelników. Obraz rzeczywistości wyłaniający się z dyskursu strachu, którym posługuje się Jerzy Weber, wydaje się być zbliżony do krajobrazu nuklearnej pustyni. Hekatomba, wszechobecny nowotwór, eksperymenty oraz depopulacja to tylko wybrane pojęcia przemawiające do wyobraźni osób zatroskanych o zdrowie swoje i swoich bliskich.

Tutaj dochodzimy do drugiej kategorii emocji, które autorzy strony wzbudzają w celu manipulacji grupą odbiorczą. Jest nią właśnie troska. Szczególnie często ujawnia się to pod konotacjami wywoływanymi obrazem matczynej opieki i w ogóle relacji matki i dziecka, np.: „dzieci chorują od tych routerów bardzo, są nadpobudliwe, matki chodzą z nimi po lekarzach, a to od Wi-Fi”; „Jeżeli są tutaj matki, [...] puszczać bajki dzieciakom z USB, wtedy nic nie promieniuje, jest bezpiecznie, dzieci będą w przyszłości bardziej inteligentne”; „Tak było kochani, mnóstwo pozwów, a jeżeli szkodliwość jest ukrywana, to ludzie będą padać jak muchy i nikt nie dostanie ani grosza, ani Ty, ani Twoja rodzina po Tobie”; „Nasze dzieci i wnuki nie mają przyszłości, ich ciała będą okaleczane!”. Cytaty te można uznać za grę na emocjach oraz implikowanie wiadomości, iż każda kobieta, która pozwala swojemu dziecku na przebywanie w pobliżu urządzeń emitujących PEM jest wyrodną matką. Mamy tu do czynienia więc nie tylko ze wzbudzaniem troski, ale i konsekwentnie poczucia winy.

Wydaje się, że zbiór tych kilku cytatów wystarczy, aby ukazać, jak bardzo przekaz autora strony opiera się na emocjach. Strach oraz troska to silne uczucia, mogące prowadzić do poczucia osaczenia i osamotnienia. Takie osoby z pewnością jeszcze chętniej pójdą za głosem autorów strony.

### Wywoływanie pożądanych reakcji, czyli język impresywny

Kolejnym zabiegiem manipulacyjnym jest stosowanie języka impresywnego, a więc takiego, który ma wzbudzić w odbiorcy określoną reakcję, np. emocjonalną. Może to się objawiać na różne sposoby. W przypadku strony Promieniowanie Porady Jerzy Weber będzie to przede wszystkim język agresywnej reklamy i antyreklamy, wartościowanie słowne oraz wskazana już wyżej brutalizacja dyskursu (zobacz np. namiętne rozpisywanie się o pladze nowotworów).

Autorzy wpisów z pewnością nie przebierają w słowach, mówią ostro, radykalizując swoje przesłanie, np.: „Zbrodnia jest ogromna, to dopiero wychodzi na jaw! 100 000 ZABÓJCZYCH MASZTÓW i ZERO przeprowadzonych w Polsce badań! Mamy masowo UMIERAĆ na RAKA i MILCZEĆ”. W przekazie pisemnym, jak można zauważyć, wykorzystują pozajęzykowe środki, które podkreślają powagę, doniosłość i emocjonalność przekazu. Są to przede wszystkim kapitaliki oraz sugestywne grafiki i zdjęcia. Jeśli chodzi o samą treść, należy stwierdzić, że hiperbola to ulubiony środek stylistyczny autorów. Często piszą oni o ogromie zbrodni, hekatombach ofiar, pladze nowotworów, globalnym spisku, etc. Oddajmy im głos: „W Polsce zainstalowano od 1992 do 2022 roku 100 000 śmiertelnych wież, aby nas depopulować po cichu i zarabiać na tym miliardy”. Ile jest w tym prawdy, wykazali już inni autorzy [analiz](#) tych [wpisów](#). Strona Promieniowanie Porady Jerzy Weber często posługuje się również obrazowaniem: „Przerabiamy nas za pomocą wież na mydło i nawóz, otwórzcie oczy, bo te wszystkie białaczki i nowotwory w głowach u polskich dzieci nie są przypadkowe”. Te oraz inne przytoczone wyżej wizje, niemal apokaliptyczne, mają za zadanie przede wszystkim wywołać niepokój i strach wśród czytelników. Lęk bowiem jeszcze mocniej przyciągnie ich do strony, która zna remedium na zło, jakim jest PEM.

### Zamknąć odbiorców w bańce dezinformacji – czyli o poczuciu ekskluzywności słów kilka

Pora zastanowić się jednak, kim są odbiorcy strony Promieniowanie Porady Jerzy Weber oraz w jaki sposób tworzą oni pewną społeczność, dodajmy – ekskluzywną, a więc zamkniętą, nie dla wszystkich. Autorzy strony bardzo często posługują się apostrofami, np.: „moi drodzy”, „UWAGA POLACY!”, „kochani”, „Polecam Państwu”, etc. Te oraz inne zwroty tworzą poczucie wspólnoty, społeczności o wspólnych wartościach, celach i planach, o wspólnej wizji rzeczywistości. Co więcej, autorzy bardzo często zwracają się do czytelników jako do Polaków – dodajmy tych „Prawdziwych Polaków”. W takich wpisach zawarta jest sugestia, że każdy, kto nie zgadza się z tezami Jerzego Webersa, kto nie jest przeciwny depopulacji narodu za pomocą masztów sieci 5G, nie powinien nazywać się Polakiem.

Często też, poprzez stosowanie języka o charakterze skrajnie wartościującym, odwołuje się do kategorii humanitaryzmu: „ZBRODNIARZE z telekomów UKRYLI to przed LUDŹMI”. Zauważmy, że jest wyraźny podział: na „zbrodniarzy z telekomów” i „ludzi”, z czego ci pierwsi, chyba ze względu na ich rzekome „zbrodnie”, nie powinni być zaliczani do rodzaju ludzkiego. Prawdziwym człowiekiem, okazuje się być ten i tylko ten, kto podąża za głosem enigmatycznej postaci Jerzego Webera. Znowu więc, poprzez język wartościujący, bardzo radykalnie kreowana jest dosyć osobliwa rzeczywistość.

W tym dziwnym, hermetycznym kręgu, bardzo łatwo o ocenę, kto jest dobry, a kto zły, kto jest sprzymierzeńcem, a kto wrogiem. Oczywiście, okazuje się, że garstka „zwykłych zjadaczy chleba” to ostatni bastion humanizmu i humanitaryzmu w walce z szajką lekarzy onkologów, telefonią komórkową, „Ministerstwem Cyfryzacji, Korupcji i Dezinformacji”, „ANTYPOLSKIM RZĄDEM, który wspiera żydowskie korporacje, a nie dba o zdrowie obywateli” i NWO. A kto by nie chciał być „tym dobrym” ...

### **Pseudonaukowość profilu, aż kłuje w oczy. Ale nie wszystkich**

Kolejną techniką manipulacji stosowaną przez autorów profilu Promieniowanie Porady Jerzy Weber jest scjentyzacja języka, a raczej nadawanie dyskursowi pseudonaukowego charakteru. Nauka, badania, twarde dane to coś, czemu zdecydowana większość społeczeństwa jest w stanie zaufać bez większych oporów. Niestety, zdarza się – tak jak w przypadku strony Jerzego Webera – że nauka, a raczej jakaś pokraczna forma pseudonauki, staje się narzędziem manipulacji oraz dezinformacji. W ten sposób „nauka” okazuje się być narzędziem do zwalczania i podważania autentyczności prawdziwej nauki. Ponownie, przykładów tej techniki manipulacji jest bardzo dużo, niemal co drugi wpis zawiera jakieś informacje techniczne na temat siły PEM, np.: „Powiedziano Wam, że norma 10 000 000 uW/m<sup>2</sup> ochroni Wasze zdrowie. To prawda, ochroni, ale tylko przez kilka minut ekspozycji”; „Gdy nosisz w kieszeni smartfona z włączoną opcją transmisja danych lub Wi-Fi, promieniujesz na kilkadziesiąt metrów”, etc. Na czym polega właściwie manipulacja? Przede wszystkim na tym, że autor strony posługuje się niby-technicznymi niby-danymi, których większość jego czytelników zwyczajnie nie rozumie. I o zgrozo, w takim kontekście te dane wyglądają jeszcze bardziej wiarygodnie. Można założyć, że dla przeciętnego obserwatora strony Promieniowanie Porady Jerzy Weber nie będzie jasna różnica między 2400 MHz, 10 000 000 uW/m<sup>2</sup> czy jakimś tajemniczym „promieniowaniem” – jeśli autor napisał, że jest ono zabójcze/groźne/powodującego raka, to uwierzą, że tak właśnie jest. Dlaczego? Bo wierzą, że jest zabójcze/groźne/powodujące raka. Na tym polega pułapka pseudonaukowego dyskursu – Jerzy Weber może pisać naukowe bzdury, a czytelnicy i tak mu uwierzą, gdyż posługuje się zaawansowaną, niezrozumiałą nomenklaturą, która wzbudza zaufanie i otoczkę profesjonalizmu.

Gdyby jednak ktoś miał ochotę się doszkolić na temat PEM i 5G, Jerzy Weber oferuje swoją pomoc. Można od niego kupić „praktyczny” poradnik: „Pomiary pól elektromagnetycznych wysokich częstotliwości. Co mierzyć, jak mierzyć, czym mierzyć? Normy promieniowania bezpieczne dla zdrowia. Metody ochrony przed mikrofalami”. Po tej lekturze z pewnością wyniki pomiarów będą wychodziły takie, jak powinny według jego autora – nagle okaże się, że nowotwór czyha na każdym kroku, a maszty 5G niosą śmierć i pożogę (jeszcze bardziej niż dotychczas). Podręcznik – wydany w postaci bindowanego amatorskiego druku – można zakupić za jedyne 205 zł. Dodam, że w ciągu czterech dni *researchu* cena ta wzrosła o 30%. Wydawniczy sukces? A może raczej żerowanie na niewinnych, zmanipulowanych ludziach?

À propos tematu pseudonaukowości trzeba też powiedzieć o samym autorze strony – niejakim Jerzym Weberze, który tytułuje się jako doktor inżynier, a który – jak wykazała redakcja strony Demagog.org.pl – [prawdopodobnie nie istnieje](#), a przynajmniej nie posiada takowego tytułu. Co

więcej, ten sztucznie wykreowany autorytet naukowy, stosuje bardzo nienaukowe procedury. Tak brzmi przepis na prawdziwie akademicki eksperyment, czy też „prywatne badanie”: „wystarczy pochodzić po domach z ankietą, okazuje się, że czym bliżej masztu, tym więcej raków, a czym dalej od masztu, tym tych raków jest znacznie mniej i nawet miernika nie potrzeba”. Nie potrzeba tytułu naukowego, aby wiedzieć, że takie „pomiar” są nic nie warte i o niczym nie świadczą, ani niczego nie dowodzą. Dla czytelników z pewnością jednak przemówią i wzbudzą zaufanie badania, dane oraz tytuł akademicki – nawet jeśli od strony naukowej są nic nie warte.

### **Crème de la crème prania mózgow – antysystemowość**

Ostatnią z technik manipulacji wykorzystywaną przez autorów strony Promieniowanie Porady Jerzy Weber jest to, o czym już częściowo wspomniano wcześniej. Wszystkie wymienione wyżej elementy prowadzą bowiem do wykreowania przez autorów strony pewnej określonej wizji rzeczywistości. To zjawisko kluczowe dla profilu pokroju Promieniowanie Porady Jerzy Weber w pozyskiwaniu sobie czytelników.

Fundamentem wizji rzeczywistości implikowanej przez tą stronę jest antysystemowość, objawiająca się w uznawaniu, że wszystkie oficjalne organy władzy mają być jedynie pewną przykrywką dla prawdziwej władzy i ich tajnych interesów. Bardzo często we wpisach autorów możemy odnaleźć ten demaskatorski ton. Oto kilka przykładów: „W Niemczech montują [...] małe anteny 5G. To kolejny etap NWO”; „Ukraińsko-ruskie trolle próbują zdrapywać nasze plakaty”; „bezmózgowie sejmowe, które głosowało tam za 5G nie wiedzą o tym do dziś, co zrobili”; „TELEFONIA KOMÓRKOWA KŁAMIE na każdym kroku. Lekarze też milczą”; „Tak się MORDUJE POLAKÓW na potrzeby centrów onkologii”; „ANTYPOLSKI RZĄD, który wspiera żydowskie korporacje”; „Rząd, wojsko, telekomunikacja to są naczynia powiązane”, etc. To naprawdę jedynie wąski wybór całej sieci niesamowitych powiązań będących efektem spojrzenia na polską i światową sytuację społeczno-polityczną przez pryzmat teorii spiskowych.

Lecz na czym właściwie polega manipulacja? Po co wątki o depopulacji, szczepionkach i „plandemii”, ukraińsko-ruskich trollach, żydowskich korporacjach, spisku onkologów czy NWO? Po to, aby przekonać czytelnika, że rzeczywistość jest inna, niż mu się wydaje, a w konsekwencji zmusić go do odrzucenia wizji „systemowej”, a przyjęcia tej „faktycznej”, tzn. spiskowej. Prowadzi to do uzyskania przez profil Promieniowanie Porady Jerzy Weber monopolu na prawdę – oczywiście tą prawdę prawdziwą. Bo jeżeli światem rządzą spiskowcy, a systemowi pod żadnym pozorem nie można ufać, to jak samemu tą prawdę odkryć? Otóż należy się zwrócić do tych, którzy „widzą” więcej, a więc do autorów stron pokroju tej omawianej... .

Wydaje się, że jest to najniebezpieczniejszy zabieg, jaki stosuje ten profil, gdyż prowadzi do kompletnego braku zaufania na poziomie nie tylko jednostkowym, ale i społecznym. Do osób – nie bójmy się tego słowa – zindoktrynowanych w ten sposób bardzo trudno dotrzeć, gdyż ich zdaniem wszystkie informacje i komunikaty, udostępniane oficjalnymi, „systemowymi” ścieżkami, są nic nie warte i fałszywe. W ten sposób Promieniowanie Porady Jerzy Weber może – mówiąc kolokwialnie – wmawiać swojej trzódce, co tylko zechce. Jego czytelnicy i tak nie będą mieli żadnego innego źródła, żadnej innej instancji, do której mogliby się zwrócić.

Podsumowując ten krótki przegląd najważniejszych technik manipulacyjnych stosowanych przez stronę Promieniowanie Porady Jerzy Weber, należy uznać, że autorzy strony to osoby świadome językowo oraz socjologicznie. Nie jest jasne, czy stosują te metody, bo naprawdę wierzą w wizję rzeczywistości, którą kreują, czy mają w tym inne ideologiczne bądź materialne cele. Z całą powagą – jakkolwiek zabawne i absurdalne nie byłyby to treści – należy uznać, że internetowa działalność tej

strony jest szkodliwa, gdyż wpływa na prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa. Jedynymi pociechami zdają się być ekskluzywność tworzonej grupy, do której nie jest łatwo się dostać, a także mały zasięg działalności strony.

### O projekcie

Projekt „Sprawna telekomunikacja mobilna jako klucz do rozwoju i bezpieczeństwa” realizowany przez KPRM we współpracy z Instytutem Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa Działanie 3.4. Kampania ma na celu zwiększenie świadomości Polaków w zakresie działania, wykorzystania, bezpieczeństwa i znaczenia mobilnych sieci telekomunikacyjnych, a tym samym usług (w tym publicznych) opartych o te sieci. W ramach projektu zrealizowane zostaną działania w następujących obszarach: walka z dezinformacją, edukacja, podstawy prawne procesu inwestycyjnego, bezpieczeństwo i jakość życia.